

Internet – zalety i pułapki

Internet – jedno kliknięcie myszką i jesteśmy już w świecie pełnym informacji. Zwłaszcza w ostatnim okresie, gdy dostęp do komputera jest coraz łatwiejszy, często korzystamy z Internetu. Najczęściej używamy go do wyszukiwania potrzebnych nam informacji, wysyłania poczty elektronicznej czy porozmawiania z innymi użytkownikami na tzw. chatach lub grupach dyskusyjnych. Na wielu stronach internetowych można znaleźć informacje na przeróżne tematy: ze świata rozrywki, sportu, polityki czy najnowszej techniki, informacji potrzebnych nam w swoim zawodzie czy w szkole.

Bardzo aktywnymi użytkownikami Internetu są dzieci. Zazwyczaj lepiej sobie radzą pod względem obsługi komputera niż ich rodzice czy nauczyciele.

Niewątpliwie Internet jest bardzo przydatnym narzędziem w dzisiejszym świecie:

- **rozwija zainteresowania** – w Internecie istnieje wiele grup dyskusyjnych, które są szansą rozmowy na pasjonujące dla dziecka tematy. Tu internauci mogą wymieniać się informacjami na temat różnych dyscyplin sportowych, ciekawych tras turystycznych, fani muzyki dyskutować o swojej ulubionej wokalistce czy wokaliście itp.;
- **jest kompendium wiedzy** – Internet jest ogromną encyklopedią zawierającą wiedzę na niemal każdy temat, który przyjdzie nam do głowy. Informacje z każdej dziedziny – od rozrywki po literaturę i sztukę. Wystarczy napisać w wyszukiwarce (np. www.google.pl) hasło, aby uzyskać bez wychodzenia z domu potrzebne do szkoły informacje;
- **zastępuje telefon** – daje możliwości rozmowy z użytkownikiem sieci o każdej porze dnia i nocy;
- **pomaga w nauce języków** – w Internecie dziecko ma dostęp do stron w obcym języku. Dziecko uczące się np. języka angielskiego ma możliwość sprawdzenia i pogłębienia umiejętności posługiwania się nim, czytając informacje na stronach anglojęzycznych.

Niestety, dziecko może, zazwyczaj przypadkowo, czerpać z Internetu nie tylko same korzyści. Ciemną stroną Internetu jest też łatwa dostępność do niebezpiecznych treści, a nawet groźnych osób.

Internetowe zagrożenie dla dzieci:

- **Dostęp do pornografii**
Dzieci nie muszą wcale szukać pornografii, by na nią trafić. Czasem szukając czegoś za pomocą wyszukiwarki znajdują więcej niż by chciały. Twórcy stron WWW bardzo często wprowadzają mylące opisy. Autorzy stron pornograficznych podają adresy łudzaco

podobne do adresów popularnych witryn, ale zawierające np. błąd ortograficzny.

- **Inne szkodliwe treści**

Nasze dziecko nie musi się natknąć na zdjęcia lub treści pornograficzne. Może trafić na teksty epatujące przemocą, promujące hazard, używki, broń; treści propagujące nietolerancję, głoszące antysemityzm, rasizm itp.

- **Pedofile**

Chętnie korzystają z Internetu. Są anonimowi, więc czują się bezkarni. Dziecko ich nie widzi, więc często podają się za ich rówieśników, wykorzystując ufność i naiwność dziecka. Pedofil wyszukuje w sieci dzieci, które mają problemy w szkole lub w domu, są samotne. Będą przekonywać, że są jedynymi osobami, które je rozumieją. Wszystko po to, aby doprowadzić w końcu do spotkania.

- **Spam**

Innym niebezpieczeństwem są tzw. spamy. Są to informacje od innych ludzi, które zawierają „śmieci” pornograficzne, niechciane wiadomości lub adresy internetowe. Wystarczy, że dziecko otworzy taki spam i już znajduje się na stronach dla dorosłych. Spamowcy zdobywają adresy e-mailowe, które potem sprzedają reklamodawcom. Jeśli taki spam przyjdzie, nie należy go otwierać i czytać, tylko go wyrzucić.

- **Sklepy i obrót danymi osobowymi**

Dzieci są bardzo atrakcyjną i podatną na reklamy grupą klientów. Wydają pieniądze na słodycze, zabawki i mają również duży wpływ na podejmowane decyzje o zakupie czegoś przez rodziców. Często dzieci doradzają im, jaki kupić sprzęt grający lub samochód. Specjaliści marketingu chętnie kierują reklamy do dzieci. Nieuczciwi specjaliści od marketingu wyłudniają i handlują danymi, kusząc dzieci upominkami i konkursami. Aby dokonać zakupów lub dostać informacje o konkursie, trzeba wypełnić szczegółową ankietę. Oprócz tego ktoś może oczyścić nasze konto, bo dziecko podało nieostrożnie zbyt wiele informacji, rzekomo potrzebnych do dokonania zakupu w Internecie.

- **Wirusy**

Nie brakuje zapaleńców, którzy chcą, aby czyjś komputer uległ zniszczeniu. Tworzą coraz to nowe wirusy. Wtedy są konieczne programy filtrujące i antywirusowe.

- **Uzależnienie**

Wiek XXI stworzył nowe uzależnienie – uzależnienie od techniki. Internet wciąga. Wchodzi się na jedną stronę, a za chwilę można znaleźć na niej linki do innych, więc przechodzi się dalej. I tak w nieskończoność. Zajmuje to coraz więcej czasu. Uzależnienie bierze się ze zwykłego przeglądania stron WWW, korzystania z poczty elektronicznej, uczestniczenia w dyskusjach. Uzależnienie od Internetu określono mianem Internet Addiction Disorder (AID), a u nas netoholizmem. Na świecie powstają już kluby Anonimowych

Netoholików. Jest to fascynujący napływ różnych informacji, w które dziecko się włącza i odrywa od rzeczywistości.

- Poza tym wielogodzinne przebywanie przed monitorem komputera może **negatywnie wpłynąć na rozwój psychofizyczny dziecka**: uszkodzenie wzroku, obciążenie układu mięśniowo-szkieletowego, które mogą spowodować m.in. bóle mięśni, zwyrodnienia kręgosłupa, dolegliwości szyi i barków, zapalenie stawów itd.

Podczas ostrzegania naszych dzieci przed niebezpieczeństwami, jakie niesie ze sobą Internet, musimy sobie zdawać sprawę, że nie wszystkie są realnym zagrożeniem. Po zapoznaniu się z nimi, powinniśmy ustalić z dziećmi pewne zasady. Niedopuszczalne jest, aby całkowicie zakazać dziecku korzystania z Internetu.

Jak chronić dziecko?

- Ustaw komputer w widocznym miejscu, łatwo dostępnym dla wszystkich domowników.
- Naucz dziecko, że osoba poznana w sieci nie musi być tym, za kogo się podaje.
- Naucz dziecko, by nie podawało danych osobowych (imię i nazwisko, adres, numer telefonu, adres szkoły itp.). Jeśli dziecko pozna kogoś rzeczywiście sympatycznego, to podaje dane tylko za Twoją zgodą. Niech nie mówi też w jakich godzinach pracują rodzice i nie zamieszcza bez Twojej zgody zdjęć.
- Ustal, że nie powinno umawiać się z osobami poznanymi w Internecie bez Twojej zgody. Jeśli zgodziłeś się na spotkanie, dopilnuj, aby umówiło się w miejscu publicznym, gdzie w razie czego może podejść do osoby lub wezwać pomoc. Warto też, aby poszło na pierwsze spotkanie przynajmniej z koleżanką lub kolegą.
- Rozmowy na chatkach powinny odbywać się pod Twoim nadzorem. Powinieneś wiedzieć, jakie strony internetowe dziecko odwiedza i na jakich forach dyskusyjnych jest gościem.
- Jeśli coś budzi Twoje wątpliwości, możesz poradzić się specjalistów. Surfowanie po Internecie może stać się nałogiem. Dbaj, aby Twoja pociecha miała inne zainteresowania oprócz Internetu. Korzystaj z porad pedagoga lub psychologa. Jeżeli coś cię szczególnie zaniepokoi, zgłoś sprawę policji lub Fundacji Kidprotect (www.kidprotect.pl).

Warto też ustalić stałe zasady korzystania z komputera. Dziecko nie powinno godzinami przesiadywać przed monitorem, dlatego ustal, jak długo może z niego korzystać. Postaw mu warunek, że zanim usiądzie do komputera, powinien odrobić lekcje.

Serfujcie razem. Możesz pokazać dziecku ciekawe strony internetowe związane z jego zainteresowaniami. Naucz je wykorzystywać Internet do pożytecznych celów. W ten sposób ukierunkujesz jego ciekawość i wpłyniesz na to, co będzie oglądać.

Może być też tak, że nie radzisz sobie dobrze z nowoczesną technologią. Poproś wtedy dziecko, aby pokazało ci, jak poruszać się w sieci. Dziecko będzie dumne, że może cię czegoś nauczyć.

Pamiętajmy, że Internet to nie same zagrożenia, ale też skarbiec wiedzy o świecie, z której warto korzystać, aczkolwiek nie bezkrytycznie.

Opracowała:
mgr Beata Przybylska

Bibliografia:

1. S. Tabor, *Niebezpieczny Internet*, „Życie Szkoły” nr 8, 2004
2. M. Fidecka, *Internet? Tak, ale pod twoją kontrolą*
3. Materiały szkoleniowe z wykładu „Niebezpieczny Internet” organizowanego przez wydawnictwo „Nowa Era” i Fundację Kidprotect